

KAPSUŁA CZASU W WILKSZYNIE

„Najważniejsze jest, by gdzieś istniało to, czym się żyło: i zwyczaje, i święta rodzinne, i dom pełen wspomnień. Najważniejsze jest, by żyć dla powrotu.”

Antoine de Saint-Exupéry

1 czerwca mieszkańcy Mrozowa wzięli udział w ciekawej inicjatywie w Wilkszynie pod nazwą „Kapsuła Czasu”. Była to akcja społeczna, której pomysłodawcami i organizatorami było kilku wilkszyńskich zapaleńców. Ideą było zintegrowanie lokalnej społeczności.

Mieszkańcy Wilkszyna i innych miejscowości zebrali w kapsule różnorodne pamiątki. Znalazły się w niej: listy, zdjęcia, gazety codzienne i tygodniki, kroniki, wizytówki, a nawet przedmioty codziennego użytku m.in. pluszowy miś. Uczestnicy mieli możliwość dokonania wpisu do księgi pamiątkowej, która również znalazła się w kapsule. Niektórzy wpisywali swoje imię i nazwisko, inni pozdrowienia, bądź przesłania dla potomnych. Wpisów dokonywały całe rodziny, osoby starsze, ale i też młodsze pokolenie. Kapsuła, z trudem zamknięta i zabezpieczona, została umieszczona w specjalnie wykopanej i odpowiednio przygotowanej studzience przy wejściu na kompleks boisk sportowych „Orlik”. Na studzience umieszczono olbrzymi kamień z



Fot. Dorota Kozyra

tabliczką upamiętniającą to wydarzenie.

Otwarcie kapsuły zaplanowane jest na 1 czerwca 2043 roku. Wszyscy mieli świadomość doniosłości chwili, gdyż wiele może się wydarzyć przez te 30 lat. Jeśli nawet nie wszyscy doczekają chwili otwarcia to pozostanie po nich ślad.

Relację filmową z tego wydarzenia można obejrzeć na YouTube pod tytułem: „Kapsuła Czasu – Wilkszyn”.

Opinie uczestników:

„No i dokonało się coś, co będzie wspomniane przez 30 lat. Wspaniała inicjatywa. Gratulacje.” (ryskoz)

„Kapsuła zamknięta na 30 lat, a ja też dziękuję za wilkszyńską gościnność. Ci co nie byli, niech żałują, bo zapewne Ci, którzy byli, będą pamiętać przez lata.” (Martika)

„Dziękuję organizatorom i uczestnikom za udział w imprezie oraz miłe słowa. Dziękuję również Samorządowemu Ośrodkowi Kultury w Miękinii za pomoc w realizacji przedsięwzięcia.” (Askend)

Dorota Kozyra



Fot. Lucyna Ostryżniuk